KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Października. — Rok 1845. Niedziela. № 271. Jutro, Śty Edward Król. Wsch: sł: g. 6, m. 39; Zach: g. 5, m. 21.

JO. Feldmarszałek, Xżę WARSZAWSKI, Namiestnik Króle:, wczoraj po południu wrócił do Warszawy. Xięztwo Ichmość i Ich dostojna Rodzina, mięszkaią w Zamku.

Według postanowienia Rady Administr: z d. 30go z.m. Wieś *Tokarnię* w Gub: Radoms:, dotąd do Ptu Stopnickiego Okręgu Szydłowskiego należącą, odłączono od tegoż Ptu i Okręgu, a wcielono do Ptu Kieleckiego Okręgu Jędrzeiowskiego.

Kazimierz *Pulikowski* przeżywszy lat 64, onegdaj zakończył życie. Stroskana Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, na exportacją ciała jutro o godzinie 4tej z południa, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wczoraj u *Kontego* (Conti) obok Resursy Kupieckiej, zebrani Budowniczowie *Warszawscy*, dawali obiad pożegnawczy dla Wgo Antoniego *Corazzi* (Koracy) Starszego Radcy Rady Budowniczej Król: Polsk:, który przesłużywszy w kraiu tutejszym lat 27, obdarzony przez N. PANA dobrodziejstwem emerytury, wraca wkrótce do rodzinnego kraiu, do *Włoch*, tej ojczyzny sztuk pięknych, gdzie w *Florencji* ma osiąść i resztę życia przepędzić. Ta okoliczność podaie nam sposobność napisania słów kilku o tym Budowniczym, który po długiej przerwie od znakomitej epoki dla nauk i sztuk pięknych panowania STANISŁAWA AUGUSTA Króla, był iednym z tych co za panowań NN. Cesarzów ALEXANDRA i MIKOŁAJA, przyczynili się do wzniesienia sztuki budowniczej u nas, wskrzeszaiąc pamiętne talenty: *Fontany*, *Merliniego*, *Zuga*, *Kamzecera*, *Kubickiego*, *Zawadzkiego* i *Aignera*. Antoni *Corazzi* Kawaler orderów Świętej ANNY i Świętego STANISŁAWA IIIciej klassy, Członek Akademji sztuk pięknych w *Rzymie* i *Florencji*, urodził się w *Liworno*. Akademja Florencka kształciła iego talent, a w roku 1815tym otrzymał tamże wielką nagrodę konkursu *tryenalnego*. W r. 1817 będąc pod kierunkiem sławnego Budowniczego *Del Rosso*, Profesorem i Intendentem Jeneralnym wszystkich budowli w W. Xztwie *Toskańskiem*, wystawił w tymże roku Teatr zwany *Goldoni*, urządził w *Florencji* lokal obejmuiący ogrody na Serenady, oranżerje, oraz sale balową, maskaradową i koncertową, niemniej drugi Teatr zwany *Diurno* (dzienny). Wezwany w r. 1818 do Królestwa Polskiego, przez ś. p. JO. Xcia Namiestnika ZAJĄCZKA, rozpoczął tu zawód iako Budowniczy Rządowy przy Komisji Rz: Spraw Wewn: i Policji. Od owego czasu po rok bieżący, wzniósł w *Warszawie* mnóstwo gmachów publicznych i prywatnych. Do najcelniejszych należą pałac b. Towarz: Przyiacioł Nauk wzniesiony w r. 1820; przeistoczenie dawnego pałacu *Mostowskich* na pałac Komisji Spraw Wewnętrznych, i wybudowanie od ulicy Nowolipki odpowiedniego gmachu na biuro b. Kom: Woiewództwa Mazowieckiego dopełnione w r. 1823; pałac Kom: Rządowej Przychodów i Skarbu w r. 1824; pałac zwany Ministrów Skarbu w r. 1825; Giełdę i Bank Pol: w tymże roku, a w następnym Teatr Wielki, który skutkiem zbiegu okoliczności, dopiero w r. 1833 lecz nie według pierwotnych planów ukończony został. Oprócz tego P. *Corazzi* wybudował: w roku 1819tym front, oraz niektóre wewnętrzne urządzenia Instytutu Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności, którego został Członkiem; w roku 1821 front Kościoła katedralnego w *Lublinie*; w r. 1822 Pałac b. Komisji Woiewódzkiej dziś Rządu Gubernjalnego w *Radomiu*; w r. 1827, dom obecnie przez Izbę Obrachunkową na Nowym świecie zajmowany, a w r. 1832 przeistoczył gmach przy uli: Miodowej, poprzednio przez tęż władzę zajmowany; w r. 1836 Plebanją Parafji Śgo ALEXANDRA na rogu ulic Xiążęcej i Nowego światu; w latach 1837, 8, 9 i 40, Pomnik na placu Saskim; w r. 1840 Mieszkanie dla Kuratorów w zabudowaniach KAZIMIEROWSKICH; w r. 1841 Gimnazjum Realne tamże; w roku następnym Szkołę Powiatową przy ulicy Gęsiej; w r. 1843 Oranżerją i inne zabudowania w *Ogrodzie Botanicznym*, Gimnazja w *Siedlcach*, *Suwałkach* i przeistoczone Gimnazjum w *Płocku*, Instytut dla Nauczycieli Elementarnych w *Radzyminie*, oraz gmach dla Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w *Marymoncie*. Z gmachów prywatnych liczym na Nowym świecie, domy: ś. p. Arcy-Biskupa *Hołowczyca* (dziś *Pusłowskich*), wzniesiony w r. 1820; *Kicińskiego* w r. 1827, *Olexińskiego* w r. 1844, *Naimskiego* (przy ulicy Przejazd), *Krzemińskiego* na placu Śgo ALEXANDRA, *Mławskiego* na Nalewkach, JW. *Morawskiego* za Żelazną Bramą, i dom własny (dziś *Czarneckiego*) przy uli: Wiejskiej wybudowane w r. 1827; *Głuszyńskiego* na Elektoralnej w r. 1828; *Młokosiewicza* na Senators:, *Witowskiego* na Nalewkach i *Popławskiego* na Mazowieckiej w r. 1829; *Łuby* na *Nalewkach* i *Kulikiewicza* w Aleach w r. 1832; *Gargulskiego* narożny Zapiecku i Świętojańskiej, oraz *Kwiatkowskiego* przy ulicy Podwal w r. 1833; domy: *Biernackiej* na Grzybowskiej, *Gołaszewskiego* na Brackiej i *Krzemińskiego* na Żurawiej w r. 1834; Pałac dla Barona *Rastawieckiego* w *Dołhobyczewie* w r. 1836; dom *Krzymińskiego* na Tamce w r. 1844,

a w r. bieżą: zaś dom *Krygera* przy ulicy Mylnej i willę *Sokołowskiego* (gdzie był dawniej *Karczoch)* w Aleach. Tyle prac znakomitych ku ozdobie *Warszawy* dokonanych, stawiając dziś Pana *Koracy* w rzędzie naszych najpierwszych Budowniczych, staną się kiedyś długo trwałemi pomnikami pamięci Jego u potomnych.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od L. dla moralnie zaniedbanych Dzieci zł. 2, na intencją G. P.

Sozański Mecenas, Obrońca przy Departamentach Warszawskich Rządzącego Senatu, przeniósł mieszkanie swoie pod Nr 592 przy ulicy Długiej. Wchód przy pąpie na pierwsze piętro pod Nr 10, do domu po Paulinach zwanego, i w tem mieszkaniu pisma Obrończe wręczać należy.

Z okoliczności częstych porodów a nawet *bliźniaków, troiaków* i *czworaków*, wydarzających się w latach zeszłych i bieżącym, tak w *Warszawie* iako i na prowincji, a mianowicie sławnego połogu 4rga dzieci w *Mszczonowie*, przytoczyliśmy w Nrze 240 pisma naszego przykład Hyacynty *Domingo*, która niegdyś w Hiszpanji w 6ciu porodach powiła *16ro dzieci.* Ale ten przykład iest niczem w porównaniu z tym iaki przytacza *Covilon* (Kowilą) w *Przewodniku* podróży po Francji i innych kraiach Europy, w r. 1665 w *Paryżu* drukowanym. Na karcie 105 dzieła tego (które mamy pod ręką), Autor pisze co następuie: O pół mili od *Hagi* widać szczątki dawnego Opactwa *Laosdun;* Kościół ieszcze stoi, a w nim iest nagrobek Małgorzaty Hrabiny *Hollandji*, Córki iedynaczki Hr: *Florentego*, która w roku 1276, w iednym połogu powiła *364* dzieci (tak). Dzieci te wielkości pisklątek kurcząteк, ochrzczone zostały przez *Gwizjusza* Suffragana Biskupa. Nadano synom imie *Jan*, a córkom imie *Elżbieta.* Dzieci te wkrótce potem pomarły, a z niemi i Matka. Pochowano ie tu razem!! Pisząc o przeieździe przez *Polskę* tenże Autor, wspomina o *Warszawie* (Varzou), że iest odległą od *Wrocławia* o mil 47, i że się do niej iedzie na *Vuarte* (Wartę), *Lancicie* (Łęczycę), *Sobore* (?), *Louitz* (Łowicz), i *Blonie* (Błonie). Z resztą nie ma innych szczegółów o *Warszawie.* Zdaie się, że mógłby był coś więcej ciekawego powiedzieć. Jeżeli kto z Czytelników wątpi o wiadomości owych 364 dziateczek, niech raczy w Drukarni Kurjera obaczyć ową książkę, dowodzącą o tem osobliwszem zdarzeniu.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* odebrała nastąpuiące nowości: *Sędzia Pieniążek*, improwizacja wypracowana przez *Johna of Dycalp*, Wilno 1845, zł. 1 gr. 20. *Witoloraudа* Pieśni z podań Litwy z 50ciu drzeworytami, W. *Smokowskiego* i muzyką St. *Moniuszki*, wydana przez Adama *Zawadzkiego*, zł. 30. *Obrazy Litewskie*, serja 4tа, w 2ch tomach; Tom 1szy *Jubileusz*, zł. 12. *Medycyna dla ludu* wiejskiego w 2ch tomach, Dra Henryka *Paulizkiego*, zawieraiąca przepisy rozsądnego pielęgnowania zdrowia, uniknienia i leczenia zwyczajnych chorób, małą liczbą pewnych środków lekarskich a szczególniej przyzwoitem zachowaniem się; tłumaczona z niemieckiego przez Wal: *Szacfajera*, wydanie 3cie, Wilno 1845 r., zł. 14. W tejże Księgarni nabyć można dzieła: *Artysta i Żołnierz* romans Wiktora *Ducange* w 3ch tomach, zł. 12. *Wojna w Nizam*, romans historyczny współczesny przez P. *Méry*, z francuzkiego Tom 2gi zło: 8. *Wybor Kazań* celniejszych mówców, duchownych tak własnych iako i zagranicznych; tomów 2, zł. 25. *Obraz Poznania* Łukaszewicza, tomów 2, złotych 24. *Dzieła Czackiego* w 3ch tomach, prenumerata złotych 72. *Kronika Wiganda*, zł. 12. *Statut Litewski* Działyńskiego, zł. 45. *Bibljoteka* Klassyków łacińskich. *Plinjusz* w 10ciu tomach, zł. 70. *Ołtarzyk nowy*, zł. 3. Tamże zostawione do sprzedania *Niezapominajki*, Noworocznik wydany przez Karola *Korwella*, ozdobione 5ciu rycinami, na rok 1szy, 2gi, 3ci, 4ty i 5ty, całe 5 tomów zł. 20, poiedyńczo zaś po zł. 5.

Biuro Warsz: Obr-Policmajstra. Star: Izrael *Borensztejn*, lat 56 maiący, rodem z Kazimierza, brukarz, uięty będąc z skradzionemi przedmiotami, iako to: czapką sobolową, wartości mniej więcej duk: 8 i kapotą duk: 5, przy badaniu zeznał, że kradzież tę nie on, lecz przybyły także z Kazimierza do Warszawy staroz: Szymon Wolf *Kugel*, popełnił. Ponieważ tenże Kugel był iuż kryminalnie karany, a obecnie ukrywa się niezawodnie w tutejszem mieście, wzywa przeto PP. Właścicieli i Rządców domów, aby szczególną w przedmiocie tym baczność mieli, i w razie dostrzeżenia obwinionego, natychmiast takowego przytrzymali i do najbliższego Komisarza pol: wyk: dostawić chcieli. Wolf Kugel ma lat 36, wzrostu miernego, zarost ciemny, broda mała, ubrany w zwyczajne żydowskie suknie. (G. Pol.)

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej N° 496, wyszedł 20ty zeszyt *Żyda wiecznego tułacza*, dzieło Eugenjusza *Sue*, ozdobione 40tą rycinami na stali. Zeszyt 21szy wyjdzie w połowie b. m.; 22gi czyli ostatni z końcem b. m. Prenumerata aż do ukończenia dzieła, wynosi złp. 36 gr. 20; po tym zaś terminie cena niezawodnie znacznie podwyższoną będzie.

Dziś w Kościołach parafjalnych ma być ogłoszonych kilka zapowiedzi małżeńskich; wesela odbędą się przed Adwentem. Niech BÓG im błogosławi. Dzisiejsza pogoda iest dla nich dobrą wróżbą.

Przekonanie, wieloletniem doświadczeniem sprawdzone, że do upowszechnienia się *cierpień i psucia się zębów*, najbardziej powód daią używane krople, olejki i t. p. środki, iak równie zbyt upowszechniony i ze wszech

miar naganny, zwyczaj wyrywania każdego bolącego zęba; skłania mnie do zwrócenia *uwagi powszechnej* w tem: wiadomo, że *nie ma uniwersalnego lekarstwa*, że wszelkie tego rodzaiu rekomenduiące się leki, nietylko nie pomagaią, ale co gorsza, w ogóle dziąsła i zęby psuią; *wyrywać zaś ząb dla tego że boli*, iest toż samo, co dla podobnego bólu w palcu lub ręce, tracić ieden z tych członków, bez względu na to: że *ból*, *owa pierwsza i główna cecha każdej choroby*, prawie zawsze wyleczyć się daie; że skutkiem takiego lekce ważenia i uprzedzenia, tracimy zbyt wcześnie owe narzędzia, tyle ważne i potrzebne do trawienia, wymowy i ozdoby, a nadto sprowadzamy sobie częstokroć smutne następstwa, wynikaiące iuż z nieszczęśliwie dokonanej operacji, iuż z chybionego skutku, i nakoniec ze szkody, iaka po każdem wyrwaniu, drugie zęby dotyka. Z tych powodów pragnę, przed wyiazdem za granicę, upowszechnić *moię metodę leczenia zębów bez wyrywania*, która (iak to iuż po tylekroć szczęśliwie wyleczeni przezemnie pismami publicznemi stwierdzili), nietylko leczy środkami roślinnemi, prędko i bez zawodu *wszelkie cierpienia dziąseł i zębów* (nie wyrywaiąc ich), ale nadto, *w chorobach niebolesnych*, iako to: w osłabieniu dziąseł, wrzodach, fistułach, miejscowem psuciu i ruszaniu się zębów, niemożności żucia którym zębem, znoszenia zimnego i t. p., okazała się nader skuteczną, i zęby popruchniałe lub ich korzenie, usposabia na dalsze lata do użycia, (wyiąwszy niedostępne wady szczęk i korzeni zębów). Nie widząc potrzeby przytaczać tu dalszych dowodów zachwalaiących tę moią metodę, gdyż takowe od r. 1839 prawie zamieniły się w foljały, i na osobach wyleczonych, których zęby od wielu lat wciąż są zdrowe i nie psuią się, naocznie sprawdzone być mogą; to tylko nadmieniam, iż ktoby nieodniósł zaręczonego sobie skutku *przezemnie*, od tego za *leczenie nic nie żądam*. Ubogim *zawsze bezpłatnie*. Dla osób, którym z powodu delikatnych zębów lub osłabionych dziąseł, szczotki, proszki i t. p., wcale nie służą i staią się szkodliwemi, przyrządziłem *łyżeczki zębowe*, maiące własność *czyszczenia zębów i umacniania dziąseł*. Wizyty przyjmuię u siebie do 12tej z rana i od 3ciej do 5tej z południa pod Nrem 579 przy ulicy Długiej, blisko Hotelu Niemieckiego. — J. Marja *Neuman*, Lekarz zębów, w. m. ł. z.

Zygmunt *Krysiński* Patron, mieszka obecnie przy ulicy Miodowej w pałacu Braci Piotrowskich, zwanym Biskupów Krakowskich pod Nrem 496 na 1m piętrze.

W składzie nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp., nabyć można następuiące Kompozycje: 6 Uwertur z Melodram, grywanych na scenie warszaws:, skomponowanych na orkiestrę, na pjanof: przerobionych przez Józ: *Damsego*, zł. 6 gr. 20. *Mazurek* skomponowany na fortep: i ofiarowany JO. Xięciu *Hatzfeldt Schoenstein Frachenberg*, przez H. *Zwirner*, zł. 2.

(Art. nad.) Porządne ubranie w naszym wieku, iest nieuchronną potrzebą, należy go tylko stosować z rozsądkową oszczędnością, a dostarczycielom ubiorów życzyć aby ceny umiarkowane żądali. W tym celu dla dogodzenia Publicz:, P. *Nastalski*, właściciel od wielu lat, magazynu mód męzkich i krawieczczyzny, wprost pałacu Hr. *Uruskiego*, na Krak:-Przedm: mieszkaiący, po kilkomiesięcznej podróży przybył w tych dniach, zwiedziwszy *Wiedeń*, *Wrocław*, *Drezno*, *Lipsk*, *Berlin*. Cieszymy się przybyłym, i pragniemy aby tak, iak we wszystkich kunsztach i rękodziełach, konkurencja objawia się iawnie, P. *Nastalski* u nas w tej dał przykład. Już Modniarki w robieniu kapeluszów i koszul, iuż Fryzjerowie w strzyżeniu i fryzowaniu, iuż sklepy kamizelek i szlafroków, iuż robotą tanią samych spodni, iuż wielu konkurencją butów i kaloszów, dało nam niepospolity przykład taniości, a tak P. *Nastalski*, znany z zgrabnego kroiu i rzetelnych cen, niech ie po swoiej podróży przystępniejszemi ieszcze uczyni, iak to uważał za granicą, a utworzy epokę krawieczczyzny swoią podróżą. *J.*

Fabrykant wyrobów chemicznych *Mateusz Giersz* przy ulicy Podwal pod Nr 527 zamieszkały, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż w tym czasie otrzymał z zagranicy Sekret wydoskonalenia *Szuwaxu*, który połyskiem nader pięknym, konserwą skóry na obuwiu i trwałością swoią przewyższa wszystkie dotąd znane fabrykaty. Szuwax ten otrzymał nazwę *Wiedeńskiego*, i sprzedaie się częściowo i ogółem na puszki rozmaitej wielkości według potrzeby zamawiaiącego. Osobom, które brać będą hurtownie, zapewnia się stosowny rabat. Przytem w handlu moim znajduią się oprócz wyrobów chemicznych, najdelikatniejsze kosmetyki dla upiększenia płci, iako to: rozmaite Mydła pachnące, Olejki, Woda Kolońska, która pod względem dobroci równa się najlepszej zagranicznej, Perfumy, Pomady, zgoła wszelkie podobne wyroby, a to za bardzo umiarkowaną cenę, z któremi się Szanownej Publiczności polecam.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 k. 4½ (zł. 26 gr. 29). Pszenicy Rsr: 5 k. 51 (zł. 36 gr. 22). Jęczm: Rsr: 3 k. 30 (zł. 22). Owsu Rsr: 1 k. 99 (zł. 13 gr. 8). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 10 do Rsr. 3 kop. 75 (od zł. 14 do zł. 25); parokonna od Rsr: 4 kop. 50 do Rsr. 5 k. 40 (od zł. 30 do zł. 36). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 50 do Rsr. 2 k. 62½ (od zł. 10 do zł. 17½). Wół dobry od Rsr: 36 do rs: 49 (od zł. 240 do 326 gr. 20), średni od Rsr 27 do 35 (od zł. 180 do 233 gr. 10), lichy od Rsr: 20 do 26 (od zł. 133⅓

do zł. 173⅓). Kartofli korzec kop. 97½ (zł. 6½). Okowity garniec k. 96 (zł. 6 gr. 12). Szumówki k. 57 (zł. 3 gr. 24). (G. Polic:).

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Żydów* przywołani, JPani *Halpert*, JPP. *Jasiński*, *Żółkowski* i *Komorowski*.

Dziś dla Prenumeratorów na Prowincję, dołącza się *Wykaz Numerów Listów Zastawnych na posiedzeniu publicznem Dyrekcji Głównej Tow: Kredy: Ziemsk:*, w dniu 1 i 2 Październ: 1845 r. wylosowanych, które w drugiem półroczu 1845 r. spłacone i umorzone być maią. Wykaz takowy przejrzeć można w Drukarni, i wszystkich Kantorach Kurjera Warszawskiego.

We wsi *Gole* przy trakcie z Błonia do Skierniewic, 8 wiorst za Błoniem, znajduie się w szkółce do 1,000 sztuk *Topoli nowego zupełnie rodzaiu*, tak zwane *olbrzymie*, z powodu, iż liście nadzwyczaj maią duże. Wzór onych złożony iest w Drukarni Kurjera. Ktoby życzył nabyć takowych, zgłosić się raczy albo do wsi rzeczonej, albo do Macieia *Kuklińskiego* przy ulicy Królewskiej Nro 1066.

Z Mińska. — D. 21 z. m., złożone zostały w przygotowanym grobie na smętarzu Mińskim, zwłoki ś. p. *Bartłomieia Hrabiego z Brzezia Lanckorońskiego*, b. Podpułkownika b. wojska Polskiego, Dziedzica dóbr Mistowa w Okręgu Stanisławowskim, w dniu 17 z. m. zmarłego. Domieszczamy tu pokrótce wiadomość z biegu iego życia czerpane: Urodził się na Podolu d. 11 Wrześ: 1773 r.; był Synem *Filipa i Salomei z Chrzanowskich*, *Hrabiów z Brzezia Lanckorońskich*, herbu *Zadora*. Po odbyciu nauk w domu rodzicielskim, tudzież w Gimnazjum Krzemienieckiem, zaciągnął się do wojska w d. 16 Lipca 1794, iako *Namiestnik Kawalerji* Narodowej; a d. 16 Listopada 1794 wziął dymisję. D. 28 Grud: 1806 wszedł powtórnie w służbę wojskową, w stopniu *Porucznika*, do pułku 8go piechoty wojsk Xiężtwa Warszaws:. D. 24 Marca 1807 postąpił na *Kapitana*. D. 29 Wrześ: 1809 mianowany *Szefem bataljonu* w pułku 13tym piechoty. D. 4 Lutego 1815 umieszczony w stopniu *Maiora* w pułku 4tym Strzelców piesz: b. wojsk Król: Polskiego. D. 24 Grud: 1815 postąpił na *Podpułkownika* w tymże pułku. D. 5 Maia 1824 przeniesiony na *Dowódzcę bataljonu* Weteranów czynnych. Odbył kampanje w latach 1794, 1807, 1809, 1812 i 1813. W r. 1813 ozdobiony *Krzyżem złotym* orderu wojskowego, a później *Znakiem honorowym* za lat 20 służby Oficerskiej. Po rozwiązaniu wojska Polskiego, osiadł na wsi i oddał się zatrudnieniom gospodarskim. Z Ludwiki z Darewskich, z którą ćwierć wieku w związkach małżeńskich spędził, pozostała tylko Córka *Izabela Klementyna Marja*. Ze zgonem zaś iego, wygasła iedna linja potomków męzkich starożytnego w Polsce rodu, od BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO, cnotami domowemi i poświęceniem się dla kraiu, słynącego. I zmarły Hrabia godnie przez ciąg 73-letniego swego wieku, wstępował w ślady znakomitych przodków; bynajmniej blasku noszonego imienia nie zaćmił, ale owszem życiem czynnem i pożytecznem, tudzież osobistemi wyższemi przymiotami duszy i serca, utrzymał przekazaną sobie najdroższą dla każdego spuściznę: miłość i szacunek współziomków. Był to iednem słowem człowiek Bogobojny, prawy, przystępny dla wszystkich i słodki w obejściu: spokojny Sąsiad, dobry Obywatel, wzorowy Mąż i Ojciec, Pan wyrozumiały i pełen łagodności; wierny w przyiaźni, dobroczynny. Smutek głęboki i szczery, zaległ oblicze Przyiaciół, Sąsiadów i Włościan, zebranych dla oddania ostatniej posługi zmarłemu, którego zwłoki z domu iego we wsi Mistowie do m. *Mińska* o milę prawie odległości, pieszo wszyscy odprowadzili, pod przewodnictwem X. Kanonika *Naruszewicza*, Proboszcza Parafji Śgo ALEXANDRA w Warszawie, dawnego Przyiaciela domu ś. p. Hrabiego, tudzież przy towarzyszeniu zgromadzonego z okolicy Duchowieństwa. Miejscowy zaś Pasterz, X. Kanonik *Metelski*, Proboszcz Parafji Mińskiej, w treściwych wyrazach wyliczył przed obecnemi obrzędowi pogrzebu, zasługi i szanowne cnoty zmarłego, którego pamięć nie zaginie w sercach tych wszystkich, co do niego mieli sposobność zbliżyć się, dokładniej go poznać, a tem samem należycie ocenić.

Z Petersburga. — Dnia 19go Sierp: r. b., w nagrodę znakomitego męztwa i waleczności, okazanych w potyczce z Góralami, otrzymali: złote szable z napisem: »za waleczność" Podpułkownik *Dżamow-Bek*, i Maior *Jussuf-Bek*; Jenerał-Lejt: *Szwarc*, Najmiłościwiej udarowany został szablą złotą, ozdobioną brylantami, z napisem «za waleczność."

Z Grodna. — Towarzystwo sceniczne pod zarządem JP. Stanisława *Nowakowskiego*, bawiło całe lato u wód *Druskiennickich*; lecz dla małego zbioru Publiczności, nie najlepiej powodziło się, a zwłaszcza iż były przeszkody przez dawane koncerty Pana *Deplera* Skrzypka, oraz Pannę *Flecinger* Śpiewaczkę. P. *Depler* obecnie daie koncerty w *Grodnie* i zabiera się do Warszawy, (iest nie złym).— W *Grodnie* żyć przestał dawny Dyrektor Teatru Grodzieńskiego ś. p. *Szymański*, doczekawszy bardzo późnego wieku.— Po przybyciu z *Druskiennik*, przedstawiono następuiące dzieła: *Jest temu lat 16*, *Kochankowie extra-pocztą*, *Nowy rok*, *Szuler i Grabarz*, *Obiadek z Magdusią*, *Echo w lesie*, i inne. Artyści teraz znajduią się: PP. *Nowakowscy*, *Słobodzińscy*; Panny, *Mikucka*, *Trzcińska*, *Grabowska*, *Grabska*, *Isakowicz*, *Alexandrowicz*, *Ambrozewicz*, *Szymkajło*, *Malowicz*, *Staniszewski*, *Prekański*, Pani *Elsnerowa*, PP. *Rohr*, i nowo przybyły P. *Brandt* da-

wniej Uczeń Szkoły dramatycznej Warsz:. — Drożyzna w *Grodnie* wszelkich produktów iest znaczną.

Anglja. — Margrabia *Ely* gorliwy obrońca protestantów w *Irlandji*, rozstał się z tym światem — Pruska korweta *Amazonka* 27go z. m. zawinęła z morza Śródziemnego do *Portsmutu.* — Kapitan *Thomas* żegluiąc z *Indji* zachodnich do Anglji, napotkał szoner *Pakiet* zupełnie bez masztów; Kapitan szoneru umarł; na prośbę sternika, Kapitan *Thomas* oświadczył, że gotów iest zabrać go wraz z osadą; niespodzianie sternik zmienił zamiar i oświadczył, że woli zginąć z szczątkami swego szoneru. — W ciągu roku kilku nałogowych piiaków odebrało sobie życie.

Francja. — Głoszą, że eskadra pod dowództwem Xcia *Joinville* (Żuęwil) odpłynie z *Tulonu* do *Barcelony*, gdzie dane będą świetne festyny, z okoliczności zaręczyn Xcia *Montpensier* (Mąpansje) z Infantką *Ludwiką;* podług innych, Xżę *Żuęwil* odpłynie z wyprawą do *Madagaskaru.* — P. *Pichon* (Piszą), były Konsul ieneralny w *Montewideo*, miał w *Eu* prywatne posłuchanie u Króla. — Dziennik *Posłaniec* zbiia wieść iakoby Minister wojny kazał zaniechać organizacji nowych pułków *Spahisów* w *Algierji.* — Deputowany *Magne* (Mań) ma być wysłany do Algierji, aby zbadać plan założenia osad w tej prowincji. — Dziennik *Sporów* zapewnia, że plan założenia nowego portu w *Adynkierce* w *Belgji*, został już przed dwema miesiącami zaniechany. — Muzeum *marsylskie* wzbogacone zostało dwoma kamieniami pokrytemi mnóstwem pięknych dobrze utrzymanych napisów *fenicyjskich.* — Wice hrabia *Tharon* urzędnik ministerstwa spraw zagr: wyiechał do Hiszpanji; mówią, iż w przedmiocie zaślubin Xcia *Mąpansje.*

Hiszpanja. — Królowa *Izabella* (iak już doniesiono), w tych dniach okazała zaszczyt Posłowi francuz: trzymaiąc iego dziecko do Chrztu; zmarły Xżę *Orleański* przyrzekł był Hrabiemu *Bresson*, że będzie Ojcem chrzestnym iego drugiego dziecka; zmarłego Xcia miał teraz zastąpić ieden z iego braci, ale że Hrabia *Bresson* iako Poseł familijny Króla Francuzów ma prawo podług etykiety hiszpańskiej poprosić Monarchę (lub Monarchinię) w *Madrycie*, aby trzymał do Chrztu dziecko Posła, przeto tenże wolał z pomienionego prawa korzystać, aby zachować tenże zaszczyt dla swoich następców. — Minister skarbu P. *Mon* otrzymał od Króla Francuzów wielki Krzyż orderu legji honor:. — Xżna *Żuęwil* wkrótce ma odwiedzić Rodzinę królewską w *Madrycie.* — Jenerał *Rumigny* (Rumini) spodziewany iest z misją szczególną Rządu francuz:. — Kazano naprawić prace warowne w około *Kadyxu.* — Pułkownik i Deputowany *Ortega* Przyiaciel Jenerała *Prym*, został aresztowany w *Saragosie* i sprowadzony do *Madrytu.*

Z Krakowa. — Odbyty w dniu 28 i 29 Wrześ: r. b. obrzęd pogrzebowy wyprowadzenia i pochowania zwłok ś. p. Jana Kantego *Krzyżanowskiego*, Obywatela M. Krakowa, o ile przedstawiał widok ponury i smutny dla oka widza, o tyle czynił rzewne wrażenie szacunku dla Krakowianów, którzy w szlachetnych uczuciach swoich, nagradzaiąc zasługi obywatelskie zmarłego i wzorowe pożycie domowe, tłumnie zgromadzeni oddali ostatnią posługę swemu Nestorowi. Był to prawdziwie najpiękniejszy pomnik obywatelski dla zmarłego i serdeczna pamiątka dla rodziny, gdy wszyscy wspólny żal dzielili. Ośmdziesięciokilkoletni starzec, niemal wszystkie lata od epoki rządu Xięztwa Warszawskiego usłudze publicznej poświęcał.

Niemcy. — Cesarsko-Rossyjski Tajny Radca Członek Rady Państwa Xżę *Drucki-Lubecki*, wyiechał z *Berlina* do *Petersburga.* — Gazety Wiedeńskie bardzo chwalą nowy wynalazek Pana Juljana *Morienstern* Kaliszanina, to iest nader korzystne polepszenie *sztymsztoku* w fortepjanach. — Rozgłoszono, że na kolei żelaznej *Wiedeńsko-Pragskiej* wydarzyło się okropne nieszczęście; przekonano się atoli, że wagon przeiechał wołu będącego blisko przy wagonie, a nikt z podróżnych nie utracił życia prócz pakownika.

Włochy. — Neapolitański Minister Policji *del Karreto* zdołał skłonić bandę rozbójników do kapitulacji; darowano im życie, ale odesłani będą na wyspę na osiedlenie, i tamże zostawać będą pod dozorem Policji. — 20go z. m. w *Neapolu*, w obec Króla i Rodziny iego, otwartym został kongres uczonych. Przybyło na ten kongres z Francji, Niemiec, Szwajcarji etc. aż 15,000 uczonych, którym przewodniczy Minister *Sant Angelo* (Święty Anioł).

Rozmaitości. — *Zdania Chińskie.* Mówić mało i źle, iest nieszczęściem prostaków; mówić wiele i źle, iest zuchwalstwem głupców; mówić wiele i dobrze, iest szczęściem dowcipnych; mówić mało i dobrze, iest roztropnością mądrych. Dla przychodniów bądź gościnnym, dla sąsiadów pomocą, dla uczonych wsparciem, dla poczciwych przyiacielem, dla złych i rozpustnych obcym. Gdzie służąca plotki siać lubi, a Pani ich słucha a Pan mąż wierzy, tam tysiące niepokoiów zagnieżdżą się w domu. Kto zawsze robi a nigdy nie myśli, skończy na stracie całej swej pracy; kto zawsze myśli a nigdy nie robi, skończy na obłąkaniu rozumu. Najdoskonalsze ćwiczenie zawisło na uczeniu się tego, co człowiek powinien czynić, i na wykonywaniu tego, co iuż umie. Ale kiedy kto, albo nigdy nie rozmyśla o tem co czyni, albo nie wykonywa tego co umie, nauka iego będzie równa nieumiejętności. Nie mów wiele o sobie: ieżeli się po-

chwalisz to ci nie uwierzą, ieżeli się zganisz to ci więcej uwierzą, niżelibyś sobie życzył.

W okolicach górzystych *Szwecji* i *Norwegji* mieszkańcy gdy potrzebuią przebyć doliny lub wąwozy napełnione śniegiem, używaią do tego narzędzia nazwanego *Skies*, składaiącego się z 2ch sosnowych desek, z których iedna ma półtora łokcia długości a druga tylko trzy ćwierci łokcia; dłuższą deskę przywiązuią rzemieniem do lewej nogi, a krótszą do prawej; w ten sposób, że każda noga znajduie się w środku deski, i tak chodząc nie zbyt wolno po śniegu, są pewni że w nim nie zabrną. W każdym pułku piechoty znajduią się Żołnierze i Oficerowie, którzy umieią tak chodzić po śniegu. Dwóch młodych ludzi, Robert *Kjellberg* Szwed i Toennes *Balcken* Norwegczyk znajduiący się obecnie w *Hanowerze*, użyli takiegoż narzędzia do chodzenia po wodzie, z tą różnicą, że iest z blachy znacznej grubości i wewnątrz wydrążonej. Proba ta udała się doskonale. W tych dniach dali przedstawienie publiczne swej sztuki na fossach około miasta będących. Panowie *Kjellberg* i *Balcken* chodzili po wodzie prędko i powoli, biegli naprzód i wstecz. W mundurach wojskowych z mantelzakiem na plecach wykonali musztrę z ogniem, i nakoniec ciągnęli łódź z ośmioma ludźmi, słowem wykonywali to wszystko nie zamoczywszy obuwia. Ponieważ sztuka chodzenia po wodzie, może być bardzo przydatną w czasie wojny, Minister wojny polecił tym młodym ludziom aby wyuczyli pewną liczbę ludzi w garnizonie hanowerskim, a ci znowu inne pułki wyuczą. Panowie Kjellberg i Balcken zamierzaią odbyć podróż po Niemczech i Francji, aby dać poznać sztukę chodzenia po wodzie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brockhaus Fran: Kup: z Berlina; Kibersztowicz Kazim: Dok: z Rossji; Meller Engelhardt Kup: z Erberferd; Owidzki Aloizy Mecenasz Rudzisk; Potocki Ant: Taj: Rad:, Senator, z Żebrow; Szychaliński Maj: z Tyflisu. (G.P.)

DONIESIENIA.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż PALETONY w najnowszym guście wykończone, na porę teraz służące, za cenę najumiarkowańszą, z umową na częściową wypłatę.— Antoni Winnicki, Krawiec Męzki, mieszka pomiędzy Hotelem Saskim a Pocztą, pod Nr 626 przy ulicy Koziej.

W dalszej kontynuacji ogłoszeń, zawiadamiam Szano: Publiczność, iż w dniu 1/13 b. m. o godz: 11 z rana, w domu pod Nr 1352 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, prawnie zaięte Ruchomości, a mianowicie: różne Naczynia stolarskie, Tokarnia mechaniczna do wyrobów żelaznych paryzkich, angiels:, i borowania żelaza, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną. Edward Marjewski, K.



Z powodu wyiazdu, są do sprzedania MEBLE mahoniowe ozdobione rzeźbą, obite drewniakiem, zupełnie nieużywane, oraz wiele innych rzeczy, w domu Mahońbauma przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1412; wchód przez bramę na 2gie piątro. Wiadomość bliższą Stróż miejscowy wskaże.

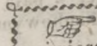


Dwa PANTALJONY, ieden o pół 7ej, a drugi o 6 oktawach, są do sprzedania lub naięcia pod Nr 617 przy ul: Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piątrze.

Osoba płci żeńskiej, upoważniona od Rządu, posiadaiąca ięzyk polski, francuzki, niemiecki, inne nauki klasyczne i muzykę, życzy sobie w tych wszystkich przedmiotach dawać LEKCJE. Wiadomość powziąść można przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2182, na dole po prawej ręce.



FORTEPJANIK w zupełnie dobrym stanie, iest do zbycia za cenę bardzo mierną. Widzieć go można codziennie u Fabrykanta Fortepjanów, Fabriga, przy ulicy Wareckiej pod Nr 1358 lit: A, w oficynie.



Tak dla zmiany mieszkania iak i pory iesiennej, gdzie najwięcej cierpień daią się uczuwać; z tych względów poczytuie sobie za obowiązek polecić się Szano: Osobom cierpieć mogącym na ból Zębów lub osłabienie tychże, na fluxją, reumatyzm, na odciski, odmrożenia, od róży i t. d., przysłużyć się Zaradczemi środkami w moiem mieszkaniu przy ulicy Sto-Jańskiej Nro 19 na 1m piątrze, (iak Tablica stosowna wskaże), przeciw Kościoła Ś. Jana. Tudzież mogę się przysłużyć doskonałym przysmakiem, złożonym u mnie w komis BULJONEM wołyńskim, znanym z swej doskonałości, po umiarkowanej cenie, w każdym czasie. J. Thomain.

Jest znaczna partja SIANA do zbycia, 7 mil od Warszawy, z których 3 szosse; chęć kupna maiący, zgłosi się pod Nr 786 przy ulicy Elektoralnej na 1sze piątro, do Służącego Franciszka.



WINOGRON w najlepszych gatunkach, z Winnicy Tarchomińskiej, dostać można w pałacu Blanka przy ulicy Senatorskiej Nro 461, w Sklepiku przy bramie; białe Szasla, funt po zł. 2 gr. 15; czarne Mozel, funt po zł. 2.

W dniu 1/13 Października r. b. o godz: 10 z rana, w rynku Starego Miasta, FORTEPJAN stolikową robotą Fabryki Bucholtza, palisandrowy, Pjano-Oblig zwany, a który był na wystawie w Ratuszu, przez publiczną licytację sprzedany zostanie. Licytacja zacznie się od summy Rubli sr. 270. Każdy maiący chęć kupienia, na pewność zaliczy Rsr. 50, iako wadium. Edward Marjewski, K.

Fabryka Politur, Lakierów, Wernixów, Farb olejnych, i tym podobnych, ma honor polecić FARBY OLEJNE w różnych kolorach, do użycia na okna, drzwi, wschody, bramy, poiazdy i wszelkie sprzęty z drzewa lub metalów, które tak są urządzone, że każdy sam bez żadnej trudności będzie mógł swoie przedmioty odświeżać, lub z gruntu malować, iedynie stosuiąc się do przepisanego sposobu użycia. Przytem poleca POLITURY i LAKIERY spirytusowe do upięknienia mebli, WERNIXY do odświeżenia malowideł olejnych i ram złoconych; oraz doskonałą ZAPRAWĘ do posadzek, bez froterowania, w kilku kolorach, która ma tę własność, że schnie bardzo prędko i nie zostawia po sobie najmniejszego odoru. Nabyć można po cenach stałych tak w Fabryce przy ulicy Bonifraters: Nro 2163, wprost Kościoła OO. Bonifratrów, iakoteż w handlu żelaznym R. *Ziegler* przy ulicy Długiej Nº 557, w pałacu Potkańskich, i w Składzie Materjałów aptecznych L. *Spiess* et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nro 464 i 5, w domu PP. Kanoniczek. J. A. *Krausse*.

Cztery POKOJE i Przedpokój, z 2ma wchodami, z Kuchnią angielską, do wynaięcia rocznie lub półroczuie, każdego czasu.— KANAPA, 12 KRZESEŁ mahoniowych, adamaszkiem pokryte, na sprzedaż.— PANTALJON nowy o 6 i pół oktawy, do zbycia. Wiadomość u Rządcy Domu pod Nrem 1346 lit: B, ulica Mazowiecka.— GOSPODYNI do zarządu znacznego Domu na wieś, iest potrzebna; lecz taka, która na wsi a nie w mieście ten obowiązek pełniła, i iest opatrzona świadectwami dowodzącemi znaiomość dokładną w tym zawodzie. Zgłosić się można osobiście lub listownie do Rządcy Domu pod Nr 1346 lit: B. ulica Mazowiecka. W liście wypada załączyć kopję świadectw.

WIEŚ na sprzedaż o pół mili od Wisły i od Wyszogrodu: nie ulega wylewowi; 52 włók rozległości, z tych 20 włók ornego gruntu, 6 włók boru, 26 włók gruntu z boru sprzedanego, który się procentuie sianem, węglami, smołą z pni na tej przestrzeni znajduiących się. Płodozmienne gospodarstwo od kilku lat zaprowadzone, ziemia rodzajna. Towarzystwa 22,000 złp. Wiadomość osobiście lub listownie przez Płock, do Staroźeb, do Właściciela tychże dóbr.

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nr 13, na 2giem piątrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisanym, zastać go może od godz: 12tej do 4tej. Wspomnionego płynu każdego czasu dostać można. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

Niżej podpisany w Warszawie Nº 268 mieszkaiący, ogłasza, w skutku aktu urzędowego d. 12/24 Czerwca 1845 r. przed Teofilem Brzozowskim Reientem Okręgu i M. Warszawy, pomiędzy współwłaścicielami dóbr LUBIATOWA i ZAKRZEWA w Okręgu Piotrkowskim Gub: Warszawskiej położonych, iako to: Józefem Augustynem 2ch imion Gorczyczewskim, Cecylją z Gorczyczewskich Radomińską, Jakóba Radomińskiego małżonką i Józefem Goreckim nabywcą praw od Franciszka Adama 2ch imion

Gorczyczewskiego zawartego, dobra wspomnione LUBIATÓW i ZAKRZEW, w Okręgu i Gubernji iak wyżej położone, sprzedane będą w drodze działowej, przez licytację, zgodnie na początku wspomnionym aktem ułożoną przed Teofilem Brzozowskim Reientem, i podług warunków iuż ułożonych, u tegoż Reienta znajduiących się, odbyć się maiącą. Dobra te składaią się: 1) z Folwarku i wsi Lubiatowa; 2) z Młynu z tartakiem Gerut zwanego; 3) z Folwarku i wsi Zakrzew, ogólnej rozległości, podług exystuiącej i sprawdzonej mappy, maią włók 60, morgów 17 i prętów 210, w gruntach dobrych spadzistego położenia. Odległe są od Warszawy mil 16, od M. Piotrkowa mil 2, od Wolborza ćwierć mili, od miast Tomaszowa i Sulejowa nad Pilicą mil 2; graniczą na wschód z wsią Swiatniki i Brodak, na południe z wsiami Młynary i Kuznocin, na zachód z wsiami Baby i Kiełczówka, na północ z wsiami Drzazgowa Wola i Raciborowicami, przez które kolej żelazna w odległości ¼ części mili przechodzi. W tych dobrach iest wysiewu oziminy 323 korcy, garncy 30, z którego wysiewa się pszenicy korcy 154 garncy 30, i stosunkowo wysiewa się iarzyny; znaczna przestrzeń łąk nad rzeką Wolburką położonych, z widokiem powiększenia takowych; w tych dobrach znajduie się karczem 2; włościanie maiący załogi; o tem wszystkiem, a szczególniej o szczegółach te Dobra składaiących, każdy przekonać się może, iuż z mappy, iuż też z taxy przez biegłych przysięgłych pod dniem 20 Sierp: (1 Wrześ:) 1845 r. sporządzonej, obudwóch dokumentów w Kancelarji Teofila Brzozowskiego Reienta złożonych; niemniej z naocznego na gruncie obejrzenia, i owszem każdy chęć maiący licytowania, sam obmyśli środki i sposoby przekonania się o stanie rzeczy, gdyż współpuszczaiący na licytację, za nic odpowiedzialności dla nowego nabywcy nie przyjmuią, i nowy nabywca w tym stanie Dobra nabędzie, w iakim one będą w czasie licytacji. Licytacja tych dóbr zacznie się od summy rs. 55,071 k. 25 czyli złp. 367,141 gr. 20, iako szacunku przez przysięgłych biegłych wynalezionego. Licytacja odbędzie się w dniu 23 Paździer: (4 Listopada) 1845 r. o godz: 4tej z południa przed Teofilem Brzozowskim Reientem Okręgu Warsz: w iego Kancelarji w Warszawie w gmachu Rządowym przy ulicy Miodowej pod Nr 487 exystuiącej. Objaśnienia, warunki licytacji, mappę i taxę dóbr, przejrzeć można w Kancelarji Reienta, odbywaiącego sprzedaż pod powyższym numerem. O czem podpisany iako dyryguiący sprzedażą, donosi. — w Warszawie dnia 6 (18) Września 1845 r.

Stanisław *Wysocki*, Adwokat przy Sądzie A. k. P.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu Sgo Łazarza. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 2/14 Października r. b. o godz: 4 z południa, w Kancelarji Szpitalu Sgo Łazarza pod Nr 1751 przy ulicy Książęcej, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę ŻYWNOŚCI, MYDŁA, ŚWIEC i FURAŻU, w roku 1846 dla Szpitalu S. Łazarza, na 8 kategorji podzielona, iako to: 1) Mięsa wołowego funtów 35,000; Mięsa cielęcego funt: 4000. 2) Chleba pytlowego funt: 89,000; Chleba pszennego funt: 14,000; Chleba razowego funt: 40. 3) Kaszy ięczmiennej Krakowskiej korcy 100; Kaszy ięczmi: zwyczajnej korcy 100; Kaszy gryczanej grubej korcy 30; Kaszy gryczanej drobnej korcy 10; Kaszy perłowej korcy 20; Kaszy pszennej korcy 30; Kaszy iaglanej korcy 60; Grochu okrągłego korcy 30. 4) Włoszczyzny funtów 7000; Cebuli funt: 30; Chrzanu funt: 6; Kartofli korcy 400; Buraków korcy 25; Marchwi korcy 35; Rzepy korcy 30; Pasternaku korcy 35. 5) Masła solonego funtów 6000; Sadła lub Słoniny funt: 800; Śliwek suszonych funt: 300; Jaj kop 25. 6) Mleka słodkiego garncy 3000. 7) Świec rurkowych funtów 500; Mydła twardego funt: 400; Mydła szarego funt: 6000; Potażu funt: 1000. 8) Siana cent: 100; Słomy żytnej prostej cent: 600; Słomy ięczmiennej cent: 80; Słomy owsianej cent: 80. Osoby które zechcą się podjąć tej dostawy, obowiązane będą podać deklaracje opieczętowane, zawieraiące cenę każdego artykułu, i złożyć wadjum, które iest oznaczone dla każdej kategorji na ręce p. o. Intendenta w Kancelarji Szpitalu a to najpóźniej do godziny 12 w południe, gdzie warunki licytacyjne i wzór deklaracji każdodziennie wyiąwszy święta od godziny 8 do 12 rano, i od 2 do 6 po południu, przejrzeć można.

Zawiadamia się niniejszym, iż w dniu 1/13 Października r. b. i dni następnych poczynaiąc od godz: 2 z południa, w domu przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1255, sprzedane będą przez licytację, Talerze tuzinami, Samowary, Szczypce, Noże i Widelce, Scyzoryki, Herbata, Parasole, i t. p. przedmioty, oraz Lalki dziecinne, a to niezawodnie. Józef Bystry.

Sekwestrator Pow: Warszawskiego, podaie do publicznej wiadomości, iż zajęte Objekta za podatki Skarbowe, we wsi i Gminie Szamoty pod Tarczynem, iako to: 4 korce Rzepaku, 60 centnarów Siana, 4 sążnie Kamieni, będą w d 4/16 Października r. b., w Urzędzie Wójta Gminy Szamot, o godzinie 11 z rana, niezawodnie sprzedane. Józ: *Łuszczewski.*

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek utrzymywany przy ulicy Freta, przeniesiony został przy ulicy Miodowej w pałacu W. Kochanowskiego Nr 484. Osoby które dotąd zaszczycały mnie zaufaniem, raczą i teraz zgłosić się po wybór Guwernantek z muzyką i bez; Bon Niemek i Guwernerów Francuzów. Paulina *Zwolińska.*

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 8

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 27my raz *Estella.* 2gi raz *Syn w podroży.*

Jan Żurkowski, NAUCZYCIEL TAŃCÓW, uwiadamia Osoby interesowane, iż mieszka przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, na 2m piątrze od frontu, nad Instytutem Naukowym wyższym męzkim.

Panny Petineti, otworzywszy SALĘ TAŃCÓW salonowych, na 1m piątrze w domu Nro 173 przy ulicy Nowomiejskiej, maią zaszczyt zawiadomić, iż tak w tej Sali, iakoteż w domach prywatnych, i Instytutach naukowych, codziennie Lekcje tej nauki udzielaią.

Piotr *Śliżyński*, NAUCZYCIEL TAŃCÓW, otworzył SALON przy ulicy Stare Miasto, to iest za Sejdlicem Kupcem dwa domy, pod Nrem 53, na 1szem piątrze od frontu. Osoby życzące sobie pobierać LEKCJE Tańców, zgłosić się raczą do domu powyższego.

Upoważniony NAUCZYCIEL TAŃCÓW, zawiadamia, że z dniem 15 Październ: r. b. rozpoczyna udzielanie LEKCJI wszelkich Tańców salonowych, pod Nr 1259 B, przy ul: Nowy-świat położonym, w mieszkaniu P. Ledworuskiego, Metra Muzyki, a zarazem obowiązuie się udzielać takowe po domach prywatnych i Instytutach Naukowych. Osoby więc maiące chęć korzystania z tej nauki, raczą mnie zaszczycić swoiem zaufaniem, i zgłosić się, albo pod powyższy Nr, albo do podpisanego w Starem Mieście pod Nr 60. Łabędzki.

Dziś w nowo założonej i przeprowadzonej KAWIARNI, z pod Nru 581, pod Nr 580, do domu Wojciecha Sommer Kupca, obok Hotelu Niemieckiego, naprzeciw pałacu Potkańskich, przy ulicy Długiej, na 1szem piątrze, dosta można codzień PRZEKĄSEK i różnych POTRAW na Śniadanie i Kolacje.